

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z wniosku A. D.
przy uczestnictwie S. D.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 11 grudnia 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w J.
z dnia 25 września 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie w części uwzględniającej
apelację uczestnika S. D. (punkt I podpunkty 1., 2., 3., 4.),
orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego (punkt III) i
przekazuje w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania
Sądowi Okręgowemu w J., pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 11 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w Z. ustalił skład majątku wspólnego wnioskodawczyni A. D. i uczestnika S. D., określając jego łączną wartość na kwotę 689 250 zł. Stwierdził ponadto, że udziały stron w majątku wspólnym są równe, uczestnik poczynił nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny w łącznej wysokości 242 376,02 zł. Sąd oddalił wnioski stron dotyczące

uwzględnienia innych ruchomości i praw jako składników majątku wspólnego, ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, rozliczenia innych nakładów poniesionych przez strony z majątku osobistego na majątek wspólny oraz wynagrodzenia za wyłączne korzystanie przez uczestnika z nieruchomości. Postanowieniem powyższym dokonano podziału majątku wspólnego w naturze poprzez przyznanie wnioskodawczyni ruchomości łącznej wartości 2 450 zł, z których najbardziej wartościowy był samochód osobowy Hyundai Elantra wartości 2 250 zł, uczestnikowi - zabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości B., dla której Sąd Rejonowy w Z. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), wartości 684 000 zł oraz ruchomości wartości 2 800 zł. Na rzecz wnioskodawczyni zasądzono dopłatę w kwocie 220 986,99 zł, płatną w dwóch ratach.

Reformatoryjnym postanowieniem z dnia 25 września 2018 r. Sąd Okręgowy w J. ustalił, że wartość nieruchomości wynosi 296 780,39 zł, gdyż od kwoty wskazanej przez biegłego należy odliczyć kwotę 387 219,61 zł, odpowiadającą wysokości ustanowionej na niej hipoteki zabezpieczającej kredyt. Konsekwentnie stwierdził, że łączna wartość majątku wspólnego wynosi 302 030,39 zł, udziałów stron - 151 015,19 zł. Przyjmując, że wartość składników przyznanych S. D. odpowiada kwocie 299 580,39 zł, po uwzględnieniu nakładów poniesionych z jego majątku osobistego na majątek wspólny, zasądził na rzecz wnioskodawczyni kwotę 27 377,18 zł tytułem dopłaty. Sąd oddalił apelację uczestnika w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach postępowania w obu instancjach.

Podstawa faktyczna Sądów obu instancji była zgodna. Ustalono, że w okresie od dnia 20 czerwca 2003 r. do dnia 20 września 2014 r. strony pozostawały w związku małżeńskim, w którym obowiązywał ustrój wspólności ustawowej. W dniu 12 lipca 2006 r. małżonkowie nabyli niezabudowaną działkę gruntu położoną w miejscowości B. ze środków pochodzących z majątku wspólnego. Strony zawarły z Bankiem (...) SA umowę kredytu w wysokości 600 000 zł przeznaczonego na budowę domu, zabezpieczonego hipoteką kaucyjną. Poza sporem pozostawała okoliczność nabycia przez małżonków do majątku wspólnego ruchomości objętych postanowieniem o podziale. Strony zgłosiły żądanie rozliczenia nakładów z majątków osobistych na majątek wspólny. Sąd uznał za udowodniony fakt otrzymania przez uczestnika, w okresie 2007-2008 r., do

majątku osobistego darowizny od ojca J. D. w kwocie 120 000 zł i od matki I. D. w kwocie 17 010 euro (równowartość 61 627,23 zł). Ponadto małżonkowie otrzymali wspólnie od rodziców wnioskodawczyni tytułem darowizny kwotę 3 000 dolarów. Środki te także zostały przeznaczone na budowę domu mieszkalnego, w którym zamieszkały strony z dziećmi. Wnioskodawczyni wyprowadziła się w lipcu 2014 r. W budynku nadal zamieszkuje uczestnik który sam, od opuszczenia nieruchomości przez wnioskodawczynię, płacił raty kredytu. W toku postępowania wniósł o ich rozliczenie oraz o pomniejszenie wartości nieruchomości o niespłacony kredyt zabezpieczony hipoteką, którego wysokość w dacie orzeczenia rozvodu wynosiła 467 403,68 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że pomiędzy stronami istniała majątkowa wspólność ustawowa, a domniemanie równych udziałów w majątku wspólnym nie zostało obalone. Sąd uwzględnił wniosek stron co do sposobu podziału oraz żądanie uczestnika dokonania rozliczenia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny. Przyjął, że podział w naturze polegający na przyznaniu nieruchomości jednemu z byłych małżonków nie rzutuje na utrzymywanie ich dalszej osobistej odpowiedzialności o charakterze solidarnym z tytułu zobowiązania kredytowego, a obciążenie hipoteczne nie może wpływać na ustalenie jej wartości. Uznał, że rozliczeniu podlegają jedynie wpłaty na rzecz Banku, dokonane przez uczestnika po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego ze środków majątku osobistego tytułem spłaty długu (60 748,79 zł). Sąd drugiej instancji nie podzielił tego stanowiska w części odnoszącej się do ustalenia wartości nieruchomości. Wskazał na rozbieżność orzecznictwa dotyczącą tej kwestii stwierdzając, że koncepcja szacowania wartości rynkowej nieruchomości pomijającej obciążenia hipoteczne jest wprawdzie jurydycznie poprawna, ale trudna do zaakceptowania z praktycznego punktu widzenia. Zauważył, że brak przepisu dotyczącego wprost ustalania wartości nieruchomości obciążonych hipoteką w sprawach działowych, a nabywcy w praktyce obrotu mając świadomość, że będą dłużnikami rzeczowymi, płacą cenę uwzględniającą wartość zabezpieczonej wierzytelności. Podkreślił, że po podziale majątku wspólnego spłata długów spoczywa przede wszystkim na osobie, której przypada obciążona nieruchomość i która pozostaje nadal dłużnikiem rzeczowym, a pomniejszenie wartości nieruchomości w postępowaniu

działowym skutkuje brakiem roszczenia o zwrot połowy spłaconej później kwoty i koniecznością dokonywania dalszych rozliczeń stron.

Wnioskodawczyni złożyła skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w części dotyczącej orzeczenia reformatoryjnego. Wnosząc o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania powołała podstawę naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). W jej ramach wskazała na błędne zastosowanie art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c., polegające na przyjęciu, że obciążenie hipoteką wpływa na wartość nieruchomości, zatem wartość nieruchomości podlegającej podziałowi i odpowiednio całego majątku wspólnego powinna być pomniejszona o kwotę zabezpieczonej wierzytelności. Skarżąca, powołując się na rozbieżność orzecznictwa dotyczącego sposobu rozliczania w postępowaniu o podział majątku wspólnego długów małżonków, zabezpieczonych hipoteką na nieruchomości będącej przedmiotem podziału, wniosła o przekazanie przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁷ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego do rozstrzygnięcia zagadnień prawnych odnoszących się do tych kwestii.

Sąd Najwyższy zważył:

W pierwszym rzędzie rozważenia wymaga zakres zaskarżenia skargą kasacyjną. Wyliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia (1 017 620 zł) jest nie tylko błędne co do zasady, ale i niezrozumiałe. Wskazana kwota odbiega od sumy wartości majątku wspólnego (689 250 zł) oraz nakładów poniesionych z majątku osobistego uczestnika (242 376,79 zł) i bezpodstawnie powiększa ją o wartość długu z tytułu obciążenia hipotecznego (387 219,61 zł). Pomija ponadto, że na obecnym etapie postępowania, wobec prawomocności rozstrzygnięcia oddalającego wniosek o rozliczenie nakładów z majątku osobistego wnioskodawczyni i wynagrodzenia za wyłączne korzystanie przez uczestnika z nieruchomości stanowiącej majątek wspólny, interes prawny wnioskodawczyni w zaskarżeniu rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji odpowiada jedynie kwocie zmniejszającej jej udział w majątku wspólnym, w następstwie zaniżenia jego wartości poprzez odjęcie pełnej kwoty obciążenia hipotecznego, oraz odpowiednio wysokość dopłaty (193 609,81 zł). Kwestionowane przez uczestnika rozstrzygnięcie

o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie ma znaczenia dla ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia. Uwzględniając treść wniosku skargi, zarzuty podniesione w ramach podstawy kasacyjnej uznać zatem należy, że zakres zaskarżenia obejmuje rozstrzygnięcie reformatoryjne w części dotyczącej ustalenia wartości majątku wspólnego, włącznie z wcześniejszymi odliczeniami nakładów, poprzez dalsze jej obniżenie o obciążenie hipoteczne oraz zmniejszenia wysokości dopłaty na rzecz wnioskodawczyni. Podstawa skargi nie odnosi się wprost do ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego niemniej, zgodnie z ogólną regułą postępowań działowych, rozliczenie musi mieć charakter kompleksowy, a na sądzie spoczywa obowiązek ustalenia aktualnej w dacie podziału wartości wszystkich składników majątku wspólnego, gdyż tylko wówczas możliwe jest ustalenie prawidłowej wysokości spłaty lub dopłaty. Wybiórcze orzeczenie o jednym z nich oznaczałoby dokonanie podziału częściowego i byłoby sprzeczne z celem postępowania o podział majątku wspólnego, które ma doprowadzić do pełnego rozliczenia b. małżonków. Wobec tego, że skarga kasacyjna nie zawiera żadnych twierdzeń i zarzutów w przedmiocie składu majątku wspólnego oraz sposobu jego podziału w naturze, uznać należy, iż co do zasady są one obecnie bezsporne.

Trafna jest podstawa skargi w zakresie kwestionującym prawidłowość rozstrzygnięcia w zakresie ustalenia wartości nieruchomości jako składnika majątku wspólnego. Zgodnie z art. 567 § 3 w zw. z art. 684 k.p.c. Sąd ustala skład i wartość majątku ulegającego podziałowi. Judykatura zgodnie przyjmuje, że skład majątku wspólnego ustala się według chwili ustania tej wspólności, a jego wartość według stanu majątku oraz cen w chwili dokonywania podziału (por. uchwała Całej Izby Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1969 r., III CZP 12/69, OSNCP 1970, nr 3, poz. 39, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 września 1974 r., III CZP 58/74, OSNCP 1975, nr 6, poz. 90, z dnia 19 maja 1989 r., III CZP 52/89, OSNC 1990, nr 4-5, poz. 60, z dnia 7 kwietnia 1994 r., III CZP 41/94, Biul. SN 1994, nr 5, poz. 22, z dnia 23 lutego 2018 r., III CZP 103/17, OSNC 2019, nr 2, poz. 13). Z zasady aktualności orzekania (art. 316 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) wynika, że przedmiotem podziału jest majątek istniejący i w stanie odpowiadającym dacie podziału, a jego wartość wyznacza zakres i podstawę rozliczeń. Skarga zasadnie zarzuca, że ustalając wartość rynkową nieruchomości błędnie pomniejszono ją o obciążenie

hipoteczne, odpowiadające wierzytelności banku wynikającej z niespłaconej części kredytu, zaciągniętego przez strony w okresie trwania wspólności.

Orzeczenie Sądu drugiej instancji zapadło w okresie, w którym judykaturze dostrzegalna była różnica poglądów dotycząca uwzględniania obciążenia hipotecznego przy ustalaniu wartości nieruchomości w sprawach działowych. Sąd Najwyższy rozpoznał później szereg zagadnień prawnych wiążących się z tą kwestią. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., III CZP 30/18 (OSNC 2019, nr 9, poz. 87) stwierdzono, że art. 618 § 3 k.p.c. nie wyłącza dochodzenia między małżonkami roszczenia o zwrot kwoty zobowiązania zabezpieczonego hipoteką, spłaconego przez jednego z nich po uprawomocnieniu się postanowienia o podziale majątku wspólnego. W uzasadnieniu wskazano, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego ustalanie wartości rynkowej nieruchomości następuje z uwzględnieniem przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Ten legalny sposób ustalania rynkowej wartości nieruchomości przewiduje, co do zasady, uwzględnienie obciążeń ograniczonymi prawami rzeczowymi, w tym w odniesieniu do hipoteki wiążący się z nią dług. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że z punktu widzenia celu postępowania o podział majątku wspólnego oraz braku wpływu ustanienia odpowiedzialności rzeczowej na dalsze utrzymywanie się odpowiedzialności osobistej byłych małżonków, obciążenie nieruchomości hipoteką zabezpieczającą taką wierzytelność nie wpływa na wartość nieruchomości. Okoliczność, że jeden z małżonków na skutek przyznania nieruchomości drugiemu przestał być dłużnikiem rzeczowym jest prawnie obojętna. Nie można na etapie postępowania podziałowego antycypować, jakie będzie stanowisko wierzyciela (banku) w zakresie wyboru podmiotu i sposobu dochodzenia roszczenia o zapłatę. W tym kierunku poszło dalsze orzecznictwo. W kolejnych uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 21/18 (OSNC 2019, nr 9, poz. 88) i III CZP 41/18 (OSNC 2020, nr 2, poz. 15) oraz uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2020 r., III CZP 64/19 (dotąd nie publ.) przyjęto, że w sprawie o podział majątku wspólnego małżonków, obejmującego nieruchomość obciążoną hipoteką zabezpieczającą udzielony małżonkom kredyt bankowy, sąd - przyznając tę nieruchomość na własność jednego z nich - ustala jej wartość z pominięciem

wartości obciążenia hipotecznego, chyba że zachodzą istotne powody przemawiające za jego uwzględnieniem. Przyczyny takie, wynikające z indywidualnych okoliczności danej sprawy, mogą mieć charakter podmiotowy lub przedmiotowy, a ciężar wykazania ich istnienia oraz wagi dla rozstrzygnięcia spoczywa na stronach. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym przedstawioną skargę kasacyjną podziela powyższe stanowisko.

Z tych względów, wobec skutecznie wywiedzionej podstawy kasacyjnej, zaskarżone orzeczenie podlega uchyleniu (art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

jw